

Nro 55.

# F R E D E R Y K   A U G U S T

*z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski etc.*

Wszem wobec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy wiadomo czynimy: że Sąd Nasz Kassacyjny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następujący:

Działo się w Warszawie w pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasieńskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyjnego, dnia piątego Czerwca tysiąc ośmset dwunastego roku.

## S A D   K A S S A C Y I N Y

### X I Ę S T W A   W A R S Z A W S K I E G O.

W sprawie kryminalnéy Jakoba Funkelsteina Kupca i Właściciela domu w Krakowie na przedmieściu Kaźmierz zwanym, pod liczbą 107. położonego z rekursu urzędu Prokuratorskiego przeciw Wyrokowi Sądu Sprawiedliwości Kryminalnéy Departamentów Krakowskiego i Radomskiego w dniu dwudziestym osmym Lutego roku zeszłego tysiąc ośmset iedenastego zapadłemu;

Mając sobie przełożony następujący stan sprawy:

Izrael Berl Puffeles ściągawszy na siebie podeyrzenie skupowania rzeczy kradzionych miał być aresztowany z rozkazu Policji przez Rewizora Felixa Kryszkiera. Mieszkał on w tenczas w domu Brata swego Jakoba Funkelsteina, który chcąc uniknąć wstydu, oświadczał

Rewizorowi policyjnemu; iż Izrael Berl jest chory, iż w każdym czasie stanie do tłumaczenia się, iż on sam za niego kaucyą zapisze.

Kryszkier wzięwszy od Funkelsteina dziesięć reńskich niearesztował Izraela Berla, i udał się do Kommissarza Policyi w celu złożenia mu podpisanéj już przez Funkelsteina kaucyi. Nażajutrz odebrał tenże Kryszkier w Kancellaryi z rąk Funkelsteina dwadzieścia reńskich, a nieco późniéj piętnaście reńskich, takąż Summę reń. 15. wraz z nim i Rewizor Schindler otrzymał. Nakoniec Kommissarz Policyi Antoni Kostecki odebrał od Funkelsteina 100. reńskich.

Ciż sami urzędnicy Kostecki i Kryszkier oskarżyli Funkelsteina o występki przekupstwa.

Ze powyżéj wyszczególnione Summy były dane i odebrane, to żadnéj niepodpadało wątpliwości; sprzeczność jedynie zachodziła między skarżącemi i oskarżonym; względem powodów i zamiaru jaki miał Funkelstein dając pieniądze.

1. Co do pierwszych dziesięciu reńskich, utrzymywał z początku Funkelstein, iż dał je Kryszkierowi w celu, aby się udał do swych przełożonych dla przedstawienia im kaucyi i odebrania dalszych rozkazów, późniéj zaś przyznał się, iż obiecał mu 30 reńskich za to, iżby niearesztował brata jego Izraela Berla, i zaraz 10. reńskich z góry założył;

2. Co do dwudziestu reńskich twierdzi Funkelstein; iż Kryszkier sam się upomniał o nie. Niechciał mu ich dać oskarżony, bo jeszcze brat jego nie był wolnym, lecz gdy Kryszkier oświadczył w przypadku nieuwolnienia zwrócić pieniądze, oskarżony dał mu w ten czas 20 reń. Kryszkier przyznał tylko, iako 20 reń. odebrał, rozumiejąc, że okoliczność ta z Kommissarzem Kosteckim już załatwioną została, ponieważ Funkelstein dał się słyszeć, że Kosteckiemu i Nikodelonowi Konsyliarzowi Magistratualnemu po 100 reń. zapłacił.

3. Co do piętnastu reńskich zgadzają się Funkelstein z Kryszkierem i Schindlerem, że ci obadwaj przymawiali się o tę Summę iako dawniéj przyobiecana nagrodę za poniesione trudy w wysiedzeniu zbrodniarza który żyda zabił, i że Funkelstein uiścił się z uczynionéj im dawniéj obietnicy.

4. Co do Stu reńskich danych Kommissarzowi Policji Kosteckiemu zgadzają się skarżący i oskarżony, iż dawniéy miewali z sobą czynności iż Funkelstein odmówił Kosteckiemu pożyczki 100. reńskich, gdy zaś przed terażnieyszą sprawą prosił za bratem swoim, Kostecki wyrzekł te słowa:

„kiedy interes wymaga, to wy żydzi umiecie się płaszczyć, i czynić grzeczności, o które was dawniéy proszono;”  
iż Funkelstein położył sto reńskich i odszedł;  
niezgadzają się zaś w dwóch okolicznościach następujących:

1. Funkelstein utrzymuje; iż Sto reńskich dane były sposobem pożyczki; Kostecki zaś nie wie istotnie zamiaru Funkelsteina, lecz mniema, iż dane były w myśli przekupstwa.
2. Funkelstein twierdzi, iż tylko prosił o przyjęcie kaucyi, aby z aresztowania brata nie miał wstydu, Kostecki zaś zoznaje iż oskarżony domagał się, aby brat jego nie był ściśle indagowanym.

Zaprzeczył oskarżony iżby, się kiedy dał słyszeć, iakoby od niego Kostecki i Nikodelon otrzymali każdy po Sto reńskich, co mu Kryszkier zarzucał i w oczy wymawiał.

Wszyscy trzhey Kommissarz Kostecki i Rewizorowie Kryszkier i Schindler odebrane od oskarżonego 145 reńskich złożyli w Sądzie Kryminalnym. Pierwszy oświadczył iż musiał przyjąć dane sobie 100 reńskich, skoro Funkelstein położywszy je na stole natychmiast odszedł, niechcąc jednak ściągnąć na siebie podeyrzenia zaskarżył Funkelsteina; drugi utrzymuje, iż dla tego przyjmował pieniądze, aby tém większe na Funkelsteina padło podeyrzenie.

Sąd Kryminalny Krakowski wyrokuiąc dnia ósmego Sierpnia tyjąc ósmset dziesiątego uznał:

iż dla niedostatku prawnego dowodu śledztwo kryminalne zniesioném być musi, iż obwinionemu 150 reń. a Rewizorom Kryszkierowi i Schindlerowi 15 reń. zwrócone być mają, iednak oskarżony taxy wyroku winien zapłacić.

Wyrok ten został potwierdzonym w drugiéj Instancyi przez Sąd Sprawiedliwości Kryminalnéj Departamentów Krakowskiego i Radomskiego na dniu dwudziestym ósmym Lutego tysiąc ósmset iedenastego.

Powody obu Sądów są następujące:

1. Oskarżony nie przyznał się, aby urzędnikom w złym zamiarze dawał pieniądze;
2. Świadkowie nie powoływali go wyraźnie o zły zamiar;
3. Ciż świadkowie niemieliby zupełnéj wiary, będąc razem spółobwinion mi
4. nie masz zatém prawnego dowodu ponieważ jest tylko podobieństwo do prawdy, podeyrzenie, bez dostatecznego przekonania.
5. Chociaż więc uznanie zupełnéj niewinności nastąpić nie może jednak podług Art. 428. prawa kryminalnego Austryackiego śledztwo zniesioném byź winno, a oskarżony obowiązany jest tacy od wyroku zapłacić, lecz nawzajem służy mu prawo odebrania pieniędzy w depozycie złożonych, prócz 15. rńskich które jako Summa z prawego źródła pochodząca, należą do Rewizorów Kryszkiera i Schindlera.

Sędzia Kryminalny Józef Niedabyłski zastępujący Urząd Królewskiego Prokuratora, zaniósł w dniu zapadłego wyroku rekurs do Kassacyi, w podaniu zaś swém 13 Marca 1811. tak rzecz obszerniey wywodzi:

zarzuca najprzód, iż Sąd wyrokujący przeciw aktóm uznał niedostatek prawnego dowodu. Dowód ten zdaniem rekursującego Prokuratora polega już na samém wyznaniu oskarżonego. Funkelstein bowiem sam zeznał, iż obiecał i dał Kryszkierowi 30. rńskich w tym celu, aby brat jego nie był aresztowanym, sam zeznał, iż Kommissarzowi Kosteckiemu pożyczył 100 rńskich w tym celu, aby kaucya jego za bratem była przyięta.

Uważa daléy, iż obwiniony przez powyższe dary uwiodł rzeczywiscie urzędników, ponieważ Rewizor Kryszkier niearesztował brata jego, któregó powinien był aresztować, a Kommissarz Kostecki wchodził

w rozpoznanie kaucyi, chociaż prawo dla kryminalistów żadney kaucyi nie dozwala.

Stosując więc do przypadku przepisy rozdziału X. prawa kryminalnego Austryackiego o prawney mocy dowodów niemożna zdaniem rekursującego zaprzeczyć exystencyi prawnego dowodu. Ze zaś rozdział XI. podług prawnych dowodów w rozdziale X mieszczonych wyrokować każe, że nadto Sąd niestosował się do §. 1. prawa kryminalnego, stanowiącego teorią o złym zamiśle, przeto z powodu obrazy powyższych praw wyraźnych wnosi rekursujący:

„aby ieszcze śledztwo z żołnierzy Kryszkierowi do aresztowania Izraela Berla przydanych, uzupełnioném było, i aby sprawa tak do poprawienia instrukcyi, iako i do nowego wyrokowania innemu Sądowi Sprawiedliwości kryminalney odsłana była. — „

Po wysłuchaniu rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora; który rozbierając najpierwszą kwestyą w sprawie térazniejszey, jaki skutek może mieć względem strony rekurs niniejszy, przyłącza Art. 67. Organizacyi Kassacyiney w słowach:

„*przeciwo wyrokom uznaiącym oskarżonego winnym, rekurs do kassacyi wolnym jest skazanemu i Prokuratorowi; gdy zaś oskarżony uwolnionym zostanie, w téczas prawo odwołania się służy iedynie Prokuratorowi, i to iedynie w względzie satysfakcyi prawu, bez żadnych skutków dla uniewinnionego.* „

i stosując ten przepis do obecnego przypadku, uważa, iż iakożkolwiek *zniesienie inkwizycyi*, czyli *tymczasowe uwolnienie oskarżonego* nie jest przewidziane w Organizacyi kassacyiney, stanowioney na zasadach Sądu kassacyjnego Francużkiego, gdzie ani tymczasowe uwolnienie ani kary nadporządkowe miejsca nie miały, wszelako łatwem znajduie pogodzenie tego przypadku z instancją kassacyiną. Tymczasowo bowiem uwolnionemu nie może być zabroniono rekursować do kassacyi dla tego, że nie został zupełnie uniewinnionym, gdyż uwolnienie tymczasowe może być nawet, zdaniem wnioskującego Proku-

ratora, w terażniejszym systemacie rządu uważane za większą karę, aniżeli zawyrokowane na czas krótki uwięzienie, skoro zdaie się, iż tymczasowo uwolniony, zostając pod zarzutem przestępstwa, nie-mógłby być do używania praw politycznych przypuszczonym. Równie i Prokuratorowie Królewscy w przypadku tymczasowego uwolnienia obwinionego mogą rekursować albo dla tego że Obwiniony tylko tymczasowo uwolnionym został, gdy go należało zupełnie uwolnić, i wtenczas kassacya wyroku w myśl powyższego Art. 67. musiałaby następować ze skutkiem dla strony, albo też rekursować mogła dla tego, iż obwiniony tymczasowo tylko uwolnionym został, gdy powinien był być istotnie ukarany, i w ten czas według tegoż 67. Artykułu kassacya wyroku mogłaby jedynie nastąpić na zadosyć uczynienie prawu bez żadnych skutków dla tymczasowego uwolnionego.

Taki jest przypadek w sprawie obecnej. Sędzia zastępujący Prokuratora zanosi rekurs dla tego, aby obwiniony Funkelstein był na nowo sądzonym i ukarany. Gdyby zatem wyrok zaskarżony skassowanym został, mogłoby to jedynie nastąpić bez żadnego skutku dla Funkelsteina.

Co do samego rekursu: znayduie wnioskujący Prokurator rzeczają z Akt niewątpliwą, iż oskarżony sam przyznał, iako Rewizorowi policyjnemu Kryszkierowi dał 30. reńskich w tym zamiarze, aby brat jego nie był aresztowanym, co podług danego rozkazu powinno było nastąpić; równie sam przyznał, iako Kommissarzowi Policyjnemu pożyczł 100. reńskich w tym zamiarze, aby kaucya przez obwinionego za bratem stawiona była przyjęta. — To własne Funkelsteina zeznanie stanowiło przeciw niemu według Art, 398 i 399. Kodexu Kryminalnego, dowód zupełny.

Czyn taki według Art. 89. jest zupełnym występkiem, bo Art. ten mówi: „qui donis magistratum vel officialem officio obstrictum ad partis studium in causa officii, aut conferendis muneribus, vel generatim ad officii violationem permovere conatur, per talem seductionem criminis reus sit, sive intentio haec in proprium, sive in alterius commodum directa, successumque sortita fuit, sive minus. „

Nie został tu wprowadzie, zdaniem Królewskiego Prokuratora Funkelstein przekonany, aby officialistów Policji skłaniał do zgwałcenia obowiązków urzędu, lecz dowiedzioném zostało, przez własne jego wyznaczenie, iż im czynił ofiary, aby na korzyść strony, chociaż bez zgwałcenia swych obowiązków działali, a prawo już za występki poczytuie, gdy się urzędnikowi czyni ofiara, *ad studium partis in causa officii*.

Na takie wykroczenie prawo w Art. 90. przepisuje karę konfiskaty na rzecz ubogich podarunku, i karę uwięzienia od sześciu do dwunastu miesięcy.

Z tego względu Prokurator Królewski przy Sądzie Kassacyinym, popierając rekurs, domaga się skassowania zaskarżonego wyroku, jedynie na zadosyć uczynienie obrażonemu prawu.

### S A D K A S S A C Y I N Y.

Zapatrzywszy się oraz na Art. 398. i 399. prawa kryminalnego Austryackiego według których przyznania obwinionego Jakoba Funkelsteina co do przestępstwa uwodzenia urzędników, zupełny przeciw niemu stanowiły dowód;

Zapatrzywszy się oraz na Art. 89. i 90. tegoż prawa, przepisujące kary na tego rodzaju przestępstwo, i zważywszy, iż z obrażą pomienionych praw Sąd wyrokujący obwinionego tylko tymczasowo uwolnił, gdy przy prawnym dowodzie winien był karę według prawa wymierzyć;

Rekurs urzędu Prokuratorowskiego na początku wymieniony rozstrządzając:

Wyrok zaskarżony, jedynie na zadosyć uczynienie obrażonemu prawu bez żadnych skutków dla obwinionego, stosownie do Art. 67. Organizacyi Sądu swego kassacie — mocą niniejszego Wyroku.

(podpisano) Węgłeński M. St. Prezydntący.

Wydrukować

(L.S.) L. Osiński, Pisarz S. K.

Felix ŁUBIENSKI,

Minister Sprawiedliwości.

Zgodno z Oryginałem

(L. S.) Antoni Joneman

Konsyliarz Ministerii.